

Warszawa, dnia 14 lutego 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 887/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodnicząca: SSO Ludmiła Tułaczko

Sędziowie: SO Jacek Matusik

SR del. Justyna Dołhy (spr.)

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Jerzego Kopcia

po rozpoznaniu dnia 14 lutego 2018 r.

sprawy R. P. syna L. i A. ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie

z dnia 1 marca 2017 r. sygn. akt IV K 1178/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie na rzecz adw. P. S. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie na rzecz adw. A. S. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną oskarżycielce posiłkowej z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w II instancji, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Jacek Matusik SSO Ludmiła Tułaczko SSR (del.) Justyna Dołhy

Sygn. akt VI Ka 887/17

## UZASADNIENIE

R. P. został oskarżony o to, że w okresie od 18 kwietnia 2014 r. do 27 lutego 2015 r. w W., uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ Wydział V Rodzinny i Nieletnich sygn. akt V RC 314/08 obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie małoletnich A., E. i P. P. rat alimentacyjnych określonych ww. wyrokiem, przez co naraził małoletnich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 kk.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie z dnia 1 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt IV K 1178/15 oskarżony R. P. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym Sąd dodatkowo ustalił, że oskarżony niełożył na utrzymanie osób najbliższych. Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę roku i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres czterech lat tytułem

próby, a ponadto zobowiązał oskarżonego do łożenia na utrzymanie A., E. i P. P. i zobowiązał do wykonywania pracy zarobkowej oraz oddał w okresie próby pod dozór kuratora.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok na korzyść oskarżonego w zakresie pkt. I, II, III, IV i V, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść w zakresie w jakim Sąd ustalił, iż oskarżony uporczywie uchylał się od wykonania ciężącego na nim obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osób najbliższych oraz że miał możliwość ponoszenia kosztów utrzymania synów i w konsekwencji uznał go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 209 § 1 kk w sytuacji, gdy oskarżonemu nie można zarzucić w przedmiotowej sprawie zamiaru bezpośredniego, czy złej woli zaś niewywiązywanie się w pełni z ciężących na nim obowiązków wynikało z braku obiektywnej możliwości ich wykonania. Z ostrożności procesowej obrońca podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary względniejszej w postaci kary ograniczenia wolności.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie bowiem kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego w sposób wszechstronny z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Sąd wywiódł prawidłowy wniosek w przedmiocie winy oskarżonego, brak również podstaw do zakwestionowania wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Wbrew stanowisku obrońcy, Sąd w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy i oceniając materiał dowodowy nie naruszył normy art. 7 kpk. Trzeba zarazem podkreślić, iż Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie w sposób wyczerpujący, dążąc do pełnego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Stanowisko skarżącego sprowadza się w istocie rzeczy do polemiki z prawidłowo przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji oceną dowodów i wyprowadzonymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi.

Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd I instancji odniósł się do całości złożonych przez oskarżonego wyjaśnień, wskazując jasno dlaczego wyjaśnienia te uznał za linię obrony opierającą się na usprawiedliwieniu jego zachowania. Ponadto Sąd ocenił te wyjaśnienia w kontekście pozostałych przeprowadzonych i ocenionych prawidłowo dowodów w postaci zeznań świadków jak i zgromadzonej dokumentacji. Słusznie Sąd I instancji ustalił i ocenił, że oskarżony, który z zawodu jest kucharzem, osobą zdrową, mogącą podjąć dobrze płatne zajęcie miał możliwość łożenia na utrzymanie swoich synów. Okoliczności takie jak brak zarejestrowania się przez oskarżonego jako osoby bezrobotnej w Urzędzie Pracy, brak zgłoszenia go do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych czy bezskuteczność egzekucji komorniczej od 12 lipca 2010 r. nie świadczą wbrew sugestiom skarżącego o tym, że oskarżony miał problem ze znalezieniem pracy czy uzyskaniem zarobków określonej wysokości, ale o tym, że oskarżony świadomie i celowo uchylał się od podjęcia ewidencjonowanego zatrudnienia, a podejmował pracę „na czarno”, co sam przyznał w swoich wyjaśnieniach jak i nawet odmówił podania nazwy restauracji, w której pracował. Takie zaś fakty jak to, że oskarżony wynajmował nieumeblowane w sprzęty mieszkanie czy też, że nie miał dla dzieci, które zabrał w odwiedziny jedzenia ani picia, oceniając logicznie, nie świadczą o braku możliwości zarobkowania przez niego i jego ciężkiej sytuacji, ale o jego negatywnym stosunku do swoich obowiązków wobec dzieci i braku podstawowej wiedzy o nich. Zauważyć należy, że oskarżony dysponując własnym mieszkaniem wynajmował mieszkanie przeznaczając przeciwieństwo na to środki pieniężne, co wskazuje wbrew twierdzeniom obrońcy, na jego możliwości finansowe. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał również na chwiejność wyjaśnień oskarżonego, który raz podnosił, że nie dawał pieniędzy na dzieci, ale kupował im różne rzeczy, przy czym nie ma na to żadnych rachunków, aby za chwilę podać, że nie kupował nic dzieciom, bo nie miał z nimi kontaktu.

Zasadnie więc Sąd I instancji ustalił, że oskarżony miał realne możliwości łożenia na utrzymanie dzieci, ale celowo tego nie robił. Dzieci oskarżonego utrzymywane są od lat tylko i wyłącznie ze środków pochodzących z opieki społecznej, jak również dzięki wsparciu fundacji, ponieważ ich matka nie może podjąć zatrudnienia z uwagi na to, że jeden z synów jest dzieckiem niepełnosprawnym wymagającym stałej opieki. Swoim działaniem, jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, oskarżony naraził osoby najbliższe na niemość zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Ustalenia Sądu Rejonowego są w pełni zasadne i znajdują oparcie w materiale dowodowym ocenionym w sposób wszechstronny, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary sformułowanego w apelacji stwierdzić należy, że jest on zasadny wtedy, gdy kara wprawdzie mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności dotyczących sądowego ich wymiaru określonych w art. 53–56 kk. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury rażąca niewspółmierność kary występuje wtedy, gdy kara orzeczona nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, czyli zasłużoną (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie II KK 156/17). Wbrew twierdzeniom skarżącego, uznać należy, że kara wymierzona oskarżonemu wyraża prawidłową ocenę zarówno stopnia jego winy jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa oraz pozostałych okoliczności o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 kk i w realiach tej sprawy nie jest to kara rażąco surowa. Podkreślić należy, że oskarżony był już trzykrotnie karany za przestępstwo z art. 209 § 1 kk, przy czym wymierzone dwukrotnie kary ograniczenia wolności zamieniane były wobec niego na zastępcze kary pozbawienia wolności. Wymierzenie oskarżonemu kolejnej kary ograniczenia wolności, zgodnie z wnioskiem obrońcy zawartym w apelacji, stałoby zdecydowanie w sprzeczności z dyrektywami wymiaru kary i w sprzeczności ze społecznym poczuciem sprawiedliwości. Wbrew twierdzeniom skarżącego, uznać należy, że Sąd Rejonowy karę ukształtował w sposób bezsprzecznie umiarkowany, uwzględniając również cele kary w zakresie prewencji szczególnej jak i ogólnej.

Zgodnie z wnioskiem obrońcy z urzędu oskarżonego, Sąd zasądził od Skarbu Państwa na jego rzecz kwotę wynagrodzenia za obronę w instancji odwoławczej wraz z podatkiem od towarów i usług jak również uwzględniając wniosek pełnomocnika z urzędu Sąd zasądził na jego rzecz wynagrodzenie za nieopłaconą pomoc prawną świadczoną oskarżycielce posiłkowej. Uwzględniając zaś sytuację materialną oskarżonego Sąd zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wydatkami obciążając Skarb Państwa.

SSO Jacek Matusik SSO Ludmiła Tułaczko SSR del. Justyna Dołhy